

Jula, Nie Pierwszy Raz

1. Nie ma tu nikogo, kto tak jak my,
Nie pozwoliłby na to by wyrzucić nam,
Choćby raz jakąkolwiek z krzywd.
Nawet kiedy mamy te gorsze dni,
To buduje nas, by za jakąkolwiek cenę,
Chronić nasz świat.

Ref.:

Nie pierwszy raz.
Widzimy świat, w innym kolorze.
Niełatwo nam, odczytać znak,
na ciemnej drodze.
Prowadzi nas, jedyny ślad.
Płyniemy z prądem.
Nieważne jak, dotrzemy tam.
To dopiero początek.

2. Nawet, gdy już kiedyś,
zostanie nam darowane iść.
Winny lepszy świat,
to my i tak mamy jedną myśl.
By spotkać się ponownie,
i tak jak dziś, być razem, gdy
cały świat gdzieś idzie.
Lecz nie tam gdzie my.

Ref.:

Nie pierwszy raz.
Widzimy świat, w innym kolorze.
Niełatwo nam, odczytać znak,
na ciemnej drodze.
Prowadzi nas, jedyny ślad.
Płyniemy z prądem.
Nieważne jak, dotrzemy tam.
To dopiero początek.

3. Cokolwiek się nie stanie,
Będziemy sobie bliscy,
Pójdziemy razem w ogień,
Nie będziemy nikim innym,
Przejdziemy choćby boso,
Nawet na koniec świata,
Nawet gdy oślepnę,
Poprowadzi mnie Twój zapach,
Poprowadzi mnie Twój zapach.

Ref.:

Nie pierwszy raz.
Widzimy świat, w innym kolorze.
Niełatwo nam, odczytać znak,
na ciemnej drodze.
Prowadzi nas, jedyny ślad.
Płyniemy z prądem.
Nieważne jak, dotrzemy tam.
To dopiero początek.